

Aktualność duchowości św. Andrzeja Boboli w kontekście encykliki Piusa XII *Invicti Athletae Christi*

Wstęp

Tak sformułowany temat jest nośnikiem problemu, którego głębia i zakres zawiera się w pojęciu *aktualność*. To słowo w swej warstwie znaczeniowej ma podwójny charakter. Z jednej strony wskazuje na coś, co jest bazą, podstawą, a z drugiej sugeruje wartość, czyli podkreśla wzorczość tej podstawy dla innych. W kontekście takiego znaczenia pojęcia *aktualność* refleksja nie może nie pójść najpierw w stronę odślonięcia natury duchowości św. Andrzeja Boboli, a następnie ukazania jej znaczenia dla współczesnego pokolenia ludzi. Uszczegóławiając tak określone założenia, tok powyższej refleksji musi rozpocząć się od odślonięcia znamion duchowości Andrzeja Boboli, dziś Świętego. W duchowości tego Świętego można dostrzec trzy szczególne cechy, które wyróżniają, można by tak powiedzieć, jego styl bycia spośród innych. Należą do nich bezgraniczna wierność kapłańskiemu powołaniu, żarliwość apostołska o zbawienie wiernych i misyjna otwartość. Ta część refleksji, określona mianem natury duchowości św. Andrzeja Boboli, stanowić będzie treść pierwszej części przedłożenia.

Ustalenie natury duchowości Andrzeja Boboli, a przede wszystkim uwypuklenie jej istotnych elementów, umożliwia z kolei zaprezentowanie jej znaczenia dla współczesnego pokolenia ludzi. Wartość jego duchowości ujawnia się głównie w tym, co wyróżniało jego styl bycia. Inaczej mówiąc, On stanowi dla współczesnych, a przede wszystkim jego duchowość, bodziec do podejmowania konkretnych działań, które zapewnią osobom i wspólnotom społecznym – rozwój i stabilność. A zatem aktualność życia duchowego św. Andrzeja Boboli dla współczesnego pokolenia ludzi

zaznaczy się w pierwszym rzędzie w uznaniu przez nich Chrystusa za Pana ich życia, w ofiarnym dawaniu o Nim świadectwa słowem i czynem i w zaangażowaniu ekumenicznym, co wchodzić będzie w zakres treści drugiej części przedłożenia.

1. Natura duchowości Andrzeja Boboli

Duchowość z istoty swej jest stylem bycia człowieka. W zależności od tego, kto lub co staje się punktem odniesienia dla tegoż człowieka, taki charakter przyjmuje jego duchowość, czyli jego styl bycia.

Dla Andrzeja Boboli tym podmiotem odniesienia był, od najmłodszych jego lat, Jezus Chrystus. To On stał się dla Niego, dzięki ofiarnej pracy wychowawczej rodziców, centrum życia. Jemu zapragnął, doznawszy wcześniej, jak to ujął w encyklice *Invicti Athletae Christi* papież Pius XII próżności światowych, poświęcić się całkowicie¹. Ten cel wytrwale realizował od pierwszych chwil wstąpienia do nowicjatu w Towarzystwie Jezusowym w Wilnie. Przez gorliwą pracę nad sobą, w której przyświecały mu Chrystusowe słowa o zaparciu się samego siebie i wzięcia krzyża dnia codzienne (por. Łk 9,23), doszedł do niezwykle głębokiego stopnia zjednoczenia z Chrystusem. W ten sposób Jego duchowość przyjęła chrystocentryczny charakter. W niej można dostrzec trzy charakterystyczne cechy, które specyfikują duchowość Andrzeja Boboli.

Pierwszą z nich, to bezgraniczna wierność Andrzeja Boboli kapłańskiemu powołaniu. Od chwili święceń kapłańskich, które przyjął 12 marca 1622r., z oddaniem pełnił kapłańską służbę, kierując się w niej wyłącznie miłością do Chrystusa.

Drugą cechą, która znamionowała jego duchowość, to żarliwa troska o zbawienie ludzi. Wyrażała się ona w ofiarnie spełnianych posługach kapłańskich i pozyskiwaniu ludzi dla Chrystusa.

I wreszcie trzecią cechą, jaka znamionowała jego duchowość, to otwartość na dialog z ludźmi różnych wyznań, światopoglądu religijnego i

¹ Pius XII, *Invicti Athletae Christi*, w: Magisterium Kościoła Katolickiego, (wyd. Te Deum), Warszawa 2003, s. 6.

pozycji społecznej. On podejmował rozmaite działania na rzecz budowania jedności Kościoła, wykazując tym samym ekumeniczną wrażliwość.

1.1. Bezgraniczna wierność kapłańskiemu powołaniu

Pierwszą cechą specyfikującą duchowość Andrzeja Boboli była jego bezgraniczna wierność Jezusowi Chrystusowi. On od samego początku, tj. od wstąpienia do nowicjatu w Wilnie podjął gorliwą formację duchową. Celem tej formacji było nabycie jak najgłębszej więzi z Chrystusem, zaś jej sposobem było umartwianie miłości własnej, a środkami, jakie stosował w tej materii, to asceza, gorliwa modlitwa, szczególnie wielogodzinna adoracja Najświętszego Sakramentu i wierne wypełnianie zadań seminaryjnych, a później kapłańskich. W tej formacji nieustannie przyświecały mu słowa Chrystusa: *Jeśli kto chce iść za mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój, i niech mnie naśladuje* (Łk 9, 23). W miarę poznawania tajemnicy miłości Chrystusowej odkrywał w sobie płaszczyzny niedoskonałości i tym samym dostrzegał w sobie przestrzenie pracy nad sobą. Ta praca nad sobą kosztowała go wiele wysiłku. O wielkości tego wysiłku z jego strony może świadczyć to, że z natury swej był niecierpliwy i skłonny do wyniosłości, a niekiedy nawet bardzo uparty². Dzięki systematyczności i konsekwencji w tej pracy, polegającej na wzrastaniu w pokorze Andrzej Bobola doszedł do upragnionej więzi miłości z Chrystusem. Potwierdzeniem tej myśli są, niewątpliwie, słowa, jakie on wypowiedział tuż przed śmiercią, kiedy na pytanie: czy jest łacińskim księdzem, odpowiedział oprawcom: *Jestem katolickim kapłanem. W tej wierze się urodziłem i w niej też chcę umrzeć*³. Można powiedzieć, że urzeczywistnił w swoim życiu to, co św. Paweł Apostoł powiedział o sobie: *teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus* (Gal 2, 20).

2 Por. J. Popłatek, *Błogosławiony Andrzej Bobola*, Kraków 1936, s. 63.

3 Pius XII, *Invicti Athletae Christi*, dz. cyt., s. 10.

W podsumowaniu tej części analiz należy stwierdzić, że duchowość Andrzeja Boboli, jako styl bycia wyrastała z jego świadomości obdarowania go przez Chrystusa powołaniem i darem kapłaństwa i w konsekwencji wiernego wypełniania wynikających z tego zadań. Andrzej Bobola, kiedy uświadomił sobie Chrystusowe wybranie, z oddaniem je podjął i z niezwykłą wręcz wiernością je realizował w codzienności swojego posługiwania kapłańskiego.

1.2. Żarliwość apostołska o zbawienie wiernych

Mając świadomość obdarowania darem kapłaństwa, z gorliwością apostołską służył ludowi Bożemu. Zawsze uważał, że zadanie kapłana w Kościele jest niezastąpione. Przez niego bowiem dokonuje się proces, porównywany do metabolizmu zachodzącego w żywym organizmie. Właśnie poprzez kapłana jest przyswajana, a następnie rozdzielana pomiędzy poszczególnych członków tego organizmu energia duchowa, jaką jest Boże życie. Zadaniem kapłana jest rozprowadzać to Boże życie, wysłużone śmiercią Pana Jezusa, po całym Jego Ciele Mistycznym, czyli Kościele, aby oddać Bogu chwałę, a wiernym zapewnić zbawienie.

W istocie to zadanie kapłan urzeczywistni, gdy stanie się wobec ludu Bożego prorokiem, czyli tym, który będzie mu obwieszczał prawdę o nieskończonej miłości Boga, najpełniej odsłoniętej w bezgranicznej ofierze Chrystusa i zarazem będzie zachęcał go do kierowania się nią w życiu do tego stopnia, aby przeniknęła ona wszystkie jego aspekty. To obwieszczanie prawdy Chrystusowej najpełniej kapłan wyrazi w uwrażliwianiu ludzi, aby w życiu osobistym i społecznym środka nie zamienili na cel, aby nie stracili z horyzontu widzenia wartości transcendentnych na rzecz immanentnych, aby nie zobojętnieli na to, co święte, a koncentrowali się tylko na tym, co świeckie, aby nie przestali myśleć o tym, co wieczne, a skupiali swoją uwagę jedynie na tym, co doczesne i zmysłowe. Ta wyjątkowość misji kapłańskiej mocno zapadła w

świadomość Andrzeja Boboli od pierwszych chwil jego kapłaństwa. On był jej oddany z całą gorliwością, pozostawiając na dalszym planie materialne niedogodności i ludzkie uszczypliwości. Z żarliwością głosił ludowi naukę Chrystusa na ziemiach diecezji w Pińsku. Nie szczędząc żadnych trudów, jak napisał papież Pius XII w encyklice, szerzył przez głoszenie kazań i misyjne wyprawy katolicką wiarę i rozbudzał w sercach ludzi, nade wszystko młodzieży, kult Eucharystii i nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny⁴. Jego gorliwość w działalności pasterskiej i kaznodziejskiej była tak głęboka, że wielu ludzi, szczególnie spośród prawosławnych, pozyskał dla Chrystusa i jedności z Rzymem. W tym kontekście nie budziły zdziwienia żadne stwierdzenia, jakimi określali go zarówno prawosławni, jak i katolicy. Ci pierwsi nazywali go *duszochwałem*, a ci drudzy - *łowcą dusz*, a nade wszystko *apostolem Pińszczyzny*⁵.

1.3. Ekumeniczna wrażliwość

Andrzej Bobola, od chwili przyjęcia święceń kapłańskich, służył sprawie jedności w Kościele. A czasy, w których przyszło mu pracować były bardzo burzliwe. Nieustanne wojny z Rosją, ze Szwecją, z Kozakami i Tatarami niszczyły kraj i wyludniały całe okolice. Pińsk był miastem pogranicznym, dlatego życie było tam wyjątkowo niespokojne. Poza tym wprowadzona w 1596 r. unia brzeska, w wyniku której powstał Kościół unicki, czyli grekokatolicki, nie w pełni się przyjęła. W 1632 r. doszło do odnowienia na wschodnich rubieżach I Rzeczypospolitej - hierarchii prawosławnej. A odrodzony Kościół prawosławny był w sposób zaciekle broniony przez kozaków. Stąd też Andrzej Bobola uchodził za ich wroga. Punktem szczytowym stało się nawrócenie się dwóch wsi (Bałandycze i Udrożyn) na katolicyzm. Hordy tatarskie nie mogły mu tego wybaczyć. W

4 Por. Pius XII, *Invicti Athletae Christi*, dz. cyt., s. 7-8.

5 Por. M. Paciuszkiewicz, *Andrzej Bobola (Wielcy ludzie Kościoła)*, Kraków 2000, s. 54.

maju 1657 r. oblegli Janów Poleski i tam dokonali rzezi katolików i Żydów. Andrzej Bobola, w obawie przed zemstą prawosławnych, usiłował szukać schronienia w pobliskiej wsi Peredił. Na próżno. Pochwycony przez ten sam oddział kozacki został zawleczony do Janowa Poleskiego i tam na rynku miasta poddany ciężkim torturom, zmierzającym do tego, aby wyparł się swojej wiary. On jednak pozostał wierny do końca Chrystusowi, przyzywając co chwilę w trakcie tortur Jego imienia. Do ostatniej chwili zachowywał się jako wyjątkowy uczeń Jezusa, który w obliczu śmierci apelował do oprawców, aby zwrócili uwagę w szukaniu jedności na wartość prawdy. *Wiara moja jest prawdziwa i do zbawienia prowadzi. Wy powinniście żałować – apelował do sumień swoich oprawców w czasie tortur – i pokutę czynić, bo bez tego w waszych błędach zbawienia nie dostąpicie. Przyjmując moją wiarę, poznacie prawdziwego Boga i wybawicie dusze swoje*⁶. W końcu został zmasakrowany i powieszony nogami do góry, a w ostateczności zasztyletowany 16 maja 1657r. Miał wówczas 66 lat. Oddając swoje życie z miłości do Chrystusa, potwierdził tym samym to, czego wcześniej nauczał i do czego zachęcał wiernych. W ten sposób dał przykład niezłomnego męstwa i nieugiętej wiary w wyznawaniu Chrystusowej prawdy, która stanowi fundament w budowaniu wspólnoty między ludźmi i jedności Kościoła.

2. Duchowość Andrzeja Boboli bodźcem dla działania obecnego pokolenia ludzi

Styl bycia i działania Andrzeja Boboli, wyrażony w tych trzech przejawach, tj. bezgranicznej wierności kapłańskiemu powołaniu, żarliwości apostoelskiej o zbawienie wiernych i wrażliwości ekumenicznej, stanowi dla współczesnego pokolenia ludzi impuls do działania na rzecz odnowy moralno-duchowej narodów i budowania jedności w Kościele. On w tych

⁶ Por. Pius XII, *Invicti Athletae Christi*, dz. cyt., s.10.

trzech wymiarach swojej duchowości wyznacza współczesnym ludziom płaszczyzny działania w ramach wspólnoty eklezjalnej i narodowej. Pierwszą z tych płaszczyzn jest potrzeba uznania przez nich Chrystusa za Pana i kierowania się Jego Ewangelią, aby mogli przyczynić się do budowania pomyślności Kościoła i Narodu. Kolejną płaszczyzną działania ludzi współczesnych w duchu Andrzeja Boboli jest konieczność okazywania wzajemnej miłości bratniej, która zarazem przyjmie formę świadectwa o Chrystusie. I w końcu ostatnią płaszczyzną działalności ludzi dzisiaj w duchu tegoż Męczennika jest potrzeba otwartości na siebie nawzajem bez względu na wyznanie, światopogląd, czy pozycję społeczną. Tylko w dialogu można prowadzić właściwie ekumenię. Odślonięcie tych trzech płaszczyzn działania ludzi w obecnej rzeczywistości pozwoli ukazać aktualność duchowości Andrzeja Boboli.

2.1. Uznanie Chrystusa i Jego Ewangelii - podstawą ładu społecznego

Wielu współczesnych ludzi, jak wynika z obserwacji ich egzystencji, doświadcza zachwiania równowagi wewnętrznej, której owocem jest permissywizm moralny, desakralizacja życia ludzkiego oraz utylitarne podejście do świata wartości. Skrajnym przejawem tego zachwiania równowagi jest reifikacja osoby ludzkiej, która wyraża się w odbiorze jej już nie jako *wartości użycia*, ale jako *wartości wymiennej*. Po prostu, człowiek bywa traktowany przez drugiego jako jeden z *towarów* na targowisku, który można wymienić na inny⁷.

Przyczyna tych ludzkich postaw tkwi w odejściu człowieka od Boga. Negacja Boga i Jego miłości wyrażonej w akcie stworzenia i odkupienia człowieka przez Chrystusa zawsze prowadzi do zakłamania prawdy o nim samym. Bez Boga człowiek nie jest w stanie zrozumieć siebie samego, ani nie jest w stanie odkryć celu i sensu swego życia, a tym samym nie jest w

⁷ Por. A. del Noce, *Filosofia dell'esistenza*, w: *Il Redentore dell'uomo. Testo e commenti*, Roma 1979, s. 30.

stanie spełnić się w swym człowieczeństwie. Na tego rodzaju błąd w zachowaniu człowieka wskazywał już papież Pius XII w encyklice poświęconej św. Andrzejowi Boboli. Pisał w niej, że *nauka Ewangelii niemałej liczbie ludzi jest nieznana, u innych zaś, co gorsza, spotyka się z zupełnym odrzuceniem pod pozorem, że jest całkowicie obca tym, którzy idąc z postępem czasu, urabiają sobie przekonanie, że na ziemi bez Boga, tj. przez własny rozum i własne siły wszystko, czym żyją i przez co działają, osiąść mogą, swoją mocą podbijając pod swoją wolę i władzę, dla pożytku i rozwoju ludzkości, wszystkie pierwiastki i żywioły tej ziemi*⁸. Jeżeli więc współczesny człowiek chce nadać sens swojej egzystencji i ostatecznie spełnić się w człowieczeństwie, a zarazem osiągnąć pokój serca i doznać szczęścia, to nie może się nie zwrócić ku Bogu. Już w starożytności dał temu wyraz św. Augustyn, kiedy stwierdził: *Stworzyłeś nas bowiem dla siebie (Boże) i niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie*⁹. A zatem, kiedy człowieka uzna swe odniesienie do Stwórcy, to tym samym zyskuje szansę na właściwą realizację swojej wolności i nienaruszalnych swych praw i spełnienie się w człowieczeństwie.

Najwłaściwszym sposobem odrodzenia się duchowego pojedynczego człowieka i wspólnot narodowych jest ich zawierzenie się Chrystusowi i uznanie Jego Ewangelii jako najwłaściwszego drogowskazu w życiu. I w tym względzie ujawnia się aktualność duchowości św. Andrzeja Boboli. On, który w swoim życiu, jak wykazaliśmy powyżej w refleksji, wiernie kroczył za Chrystusem i kierował się Jego wskazaniem, swoją postawą wskazuje, że odnowa duchowo-moralna ludzi i budowa ładu w społeczeństwach może dokonać się tylko na drodze głębokiej wiary w Chrystusa i wdrożenia słów Jego Ewangelii w życie. Tym samym św. Andrzej Bobola stał się, można powiedzieć, prekursorem przesłania, które, po prawie trzech

⁸ Pius XII, *Invicti Athletae Christi*, dz. cyt., s.11.

⁹ Augustyn, św., *Wyznania*, Warszawa 1972, s. 1.

wiekach, trafnie ujęła i precyzyjnie wyraziła w swoim *Dzienniczku* - wielka Polka i wierna uczennica Chrystusa - siostra Faustyna Kowalska, dzisiaj święta, w słowach: *Nie znajdzie ludzkość uspokojenia, dopokąd się nie zwróci z ufnością do Miłosierdzia Bożego* (Dz. 300). Przesłanie duchowości św. Andrzeja Boboli dla współczesnych ludzi jest jasne, że tylko w wierności ewangelicznym wartościom, które w pełni odśłonił Jezus Chrystus, człowiek i społeczeństwa mogą się odnowić duchowo, a w wymiarze wspólnotowym zapewnić sobie pomyślność¹⁰.

2.2. Ofiarność w dawaniu świadectwa Chrystusowi

Jak świętość chrześcijan jest znakiem działania łaski zbawienia w Kościele, tak ich wzajemna otwartość na siebie nawzajem jest wyrazem miłości i przykładem dla świata. Tę prawidłowość Chrystus zawarł w słowach modlitwy: *by świat uwierzył, żeś Ty mnie posłał* (J 17, 21). Andrzej Bobola stanowi w tym względzie dla współczesnych ludzi przykład i zarazem pokazuje, że jego duchowość nie straciła w niczym na aktualności.

Głębokie zjednoczenie z Chrystusem-Kapłanem i bezgraniczne oddanie się Jego misji, nie może nie przełożyć się na wierną służbę Jemu obecnemu w bliźnich. Chrystus złączył się z każdym człowiekiem tak ściśle, jak głowa z ciałem. Stąd każde zranienie ciała przeżywa boleśnie głowa i każde dobrodziejstwo wyświadczony ręce, czy nódze jest dobrodziejstwem głowy. Poprzez każdy czyn miłosierny okazany bliźniemu w postaci chociażby podania kromki chleba, kubka wody, wypowiedzenia dobrego słowa czy życzliwego uśmiechu, człowiek wiąże nie tylko z innymi we wzajemnym łańcuchu miłości, ale także z Chrystusem, który na mocy tajemnicy wcielenia utożsamił się z każdym człowiekiem. Każdy uczynek wyświadczony drugiemu człowiekowi nie tylko łączy ludzi ze sobą, ale

10 Por. J. Bolewski, Papiaska wizja św. Andrzeja Boboli, w: *Studia Bobolanum* 3 (2017), s. 7.

stanowi świadectwo umiłowania Chrystusa. Dlatego Andrzej Bobola uważał, że kiedy kapłan będzie patrzył na swoją posługę oczami Chrystusa, to wtedy dopiero będzie w stanie zaświadczyć w pełni o Jego miłości do ludzkiego rodzaju, ale zarazem będzie w stanie otworzyć się na prawdę o Jego obecności w każdym człowieku (por. Mt 25, 31-46). Dzięki takiemu nastawieniu będzie on dopiero w stanie wzrastać w postawie osobistego oddania się Jemu i zarazem będzie w stanie dać o Nim świadectwo o Jego bezgranicznej miłości do ludzi.

Właśnie wzór takiej postawy pozostawia każdemu z nas św. Andrzej Bobola. To On poprzez swoją postawę niesienia wsparcia potrzebującym, bez względu na ich wyznanie, czy uznawany światopogląd, pokazał, że tylko w skutecznym zaradzaniu potrzebom biednym możemy się spełnić w człowieczeństwie i doznać szczęścia. Z tego wynika, że każdy wierny winien budzić w sobie prawdę o Bogu, który stał się człowiekiem wraz z jej konsekwencjami. Bliższe spotkanie z Chrystusem pozwala mu dostrzec w ludziach Jego braci, więcej – Jego tajemnicze ciało. Ale z drugiej strony będzie w stanie zrozumieć, że cios wymierzony w brata, będzie ranił Jego samego (por. Mt 25, 26-30).

Chrześcijanie winni stawać się dla siebie nawzajem sojusznikami spraw Bożych, aby dać światu świadectwo wspólności orędzia ewangelicznego. Dopiero wtedy przyczynią się do pogłębienia więzów między ludźmi i spowodują wzajemny szacunek między nimi, aby w ich sercach mógł zagościć Chrystusowy pokój.

2.3. Zaangażowanie ekumeniczne

Duchowość św. Andrzeja Boboli stanowi także dla współczesnych ludzi wezwanie w zakresie ekumenizmu. On swoim stylem bycia wobec prawosławnych daje przykład, jak można nadać wzajemnym relacjom między wyznawcami różnych wyznań, czy kierujących się odmiennym światopoglądem, twórczego charakteru.

Owocność ekumenicznych spotkań zależy od jakości dialogu między ich podmiotami. Pierwszym warunkiem, jaki winni podjąć te podmioty, a co ukazał w swojej duchowości św. Andrzej Bobola, to troska o dialog z Bogiem. Dialog z człowiekiem o odmiennym światopoglądzie, czy wyznaniu nie może nie zakładać jego dialogu z Bogiem. Im głębszy będzie ten ostatni, tj. z Bogiem, tym owocniejszy będzie ten pierwszy, tj. z drugim człowiekiem. Im głębsza będzie nasza więź z Bogiem, tym bardziej będziemy, jak pokazał to w swoim zachowaniu św. Andrzej Bobola, otwarci na innych i wrażliwi na ich potrzeby. Taki dialog będzie zawsze rodził pokój między ludźmi. Dlatego każdy człowiek winien rozbudzać w sobie świadomość Bożego dzieciństwa, aby mógł, dzięki temu, otwierać się na natchnienia Ducha Świętego i dopiero w tym duchu nawiązywać właściwe relacje osobowe z innymi ludźmi.

I w tym momencie ujawnia się drugi warunek twórczego dialogu z drugim człowiekiem. Jest nim uszanowanie godności ludzkiej drugiej strony i szukanie płaszczyzn wzajemnego bycia razem. Dlatego w tym względzie nie można się zrażać przeciwnościami i nie można poddawać się zniechęceniu, ale należy szukać, jak pokazał to w swoim zachowaniu św. Andrzej Bobola, płaszczyzn, w których można przemawiać wspólnym głosem. Tymi płaszczyznami w obecnej rzeczywistości są: narkomania, alkoholizm, obrona życia nienarodzonych, eutanazja, nieposzanowanie dnia świętego, bezrobocie, świętość małżeństwa i rodziny, sprawiedliwość społeczna, zasady dotyczące życia, pokoju i tolerancji. Dla tych spraw każdy, niezależnie od wyznawanej przez siebie wiary i przyjętego światopoglądu, oraz zajmowanej pozycji społecznej, może podjąć osobisty wysiłek i ofiarować swoje cierpienia.

Jakże inaczej wyglądałaby dziś religijna mapa świata, gdyby chrześcijanie w ciągu wieków nie trwonili sił na wewnętrzne spory, ale obrócili je na szerzenie królestwa Bożego. A do tego właśnie zaprasza każdego z nas św. Andrzej Bobola. Chciejmy więc zatem podjąć jego

wskazania i wcielać w nasze osobiste i wspólnotowe życie ewangeliczne wartości, abyśmy mogli w ten sposób przyczynić się do budowania jedności w Kościele i w Ojczyźnie naszej. Tylko wierność prawdzie, której głębię odsłonił Jezus Chrystus, a którą z takim oddaniem głosił i tak ofiarnie bronił św. Andrzej Bobola umocni w nas wolność i przez to będzie nas predysponować do troski o jedność między nami w naszym ojczystym domu, jakim jest Rzeczypospolita Polska.

Zakończenie

Z przeprowadzonych refleksji wynika jednoznaczny wniosek, że Andrzej Bobola pozostaje dla współczesnego pokolenia ludzi wzorem w budowaniu jedności w Kościele i tworzenia pomyślności między poszczególnymi warstwami w społeczeństwie. Aktualność przesłania jego duchowości wynika z tego, co stanowi istotę jego życia duchowego, a mianowicie: bezgraniczne zawierzenie Chrystusowi, który powołuje do kapłaństwa, żarliwa troska o doprowadzenie wielu do zbawienia i ekumeniczna otwartość na ludzi innych wyznań, czyli wrażliwość na nich samych. To właśnie w tych przestrzeniach ludzkiej duchowości św. Andrzej Bobola pozostaje dla współczesnych ludzi wzorem odnowy moralno-duchowej i budowania społeczeństwa o charakterze bardziej obywatelskim i ekumenicznym. Im głębiej ludzie będą wnikać w jego duchowość, tym bardziej będą rozumieć potrzebę poświęcenia się dla wspólnoty narodowej i eklezjalnej. I w tym względzie uwydatnia się aktualność duchowości św. Andrzeja Boboli.

Bibliografia

Augustyn św., *Wyznania*, Warszawa 1972.

Bolewski J., *Papieska wizja św. Andrzeja Boboli*, w: *Studia Bobolanum* 3 (2007), s. 5-20.

Del Noce A., *Filosofia dell'esistenza*, w: *Il Redentore dell'uomo. Testo e commenti*, Roma 1979, s. 25-39.

Kowalska Faustyna, św., *Dzienniczek*, Kraków - Stockbridge - Rzym 1981.

Paciuszkiewicz M., *Andrzej Bobola (Wielcy ludzie Kościoła)*, Kraków 2000.

Pius XII, *Invicti Athletae Christi*, w: *Magisterium Kościoła Katolickiego*, (wyd. Te Deum), Warszawa 2003, s. 1-16.

Popłatek J., *Błogosławiony Andrzej Bobola*, Kraków 1936.

Streszczenie

Celem niniejszego przedłożenia było ukazanie wartości duchowości św. Andrzeja Boboli dla współczesnego pokolenia ludzi. Realizacja tak określonego celu nie mogła nie rozpocząć się od odsłonięcia zasadniczych elementów natury duchowości Andrzeja Boboli. Stanowiły je: bezgraniczna wierność kapłańskiemu powołaniu, żarliwa troska o zbawienie wiernych i ekumeniczna wrażliwość. Odsłonięcie tych składowych elementów jego duchowości pozwoliło na uwypuklenie płaszczyzn jego oddziaływania na współczesne działania ludzi w społeczeństwie. W tym względzie wpływ jego duchowości, a co za tym idzie ukazania jego aktualności, można upatrywać we wskazaniu na podstawę wszelkiego ładu w społeczeństwie, jakim jest wierność Chrystusowej Ewangelii, w okazywaniu wsparcia ludziom w potrzebie jako wymiaru świadectwa o wierności Chrystusowi i w otwartości na bliźnich, którzy wyznają inną wiarę i kierują się odmiennym światopoglądem.

Słowa kluczowe

Duchowość, męczeństwo, świętość, wierność Chrystusowi, jedność Kościoła.

La spiritualita', il martirio, la santita', la fedelta' di Cristo, l'unita' della Chiesa.